

Ostatnia pula dotacji na badania przedsiębiorstw

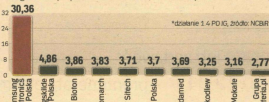
FUNDUSZE UNIJNE
Początek przyszłego roku przyniesie jeszcze jedną szansę dla firm na sięgnięcie po dotacje z programu „Innowacyjna gospodarka”.

To efekt ogłoszenia przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju ostatniego konkursu o pieniądze na wsparcie projektów celowych (badania przemysłowe i prace rozwojowe). To dotacje, które pierwotnie, wraz z bliźniaczymi grantami na wdrożenia badań, rozdzielała Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (w latach 2008-2011 zorganizowała sześć konkursów). Od 2012 r. ich podział przejęło NCBIR, które w ubiegłym roku

zorganizowało jeden konkurs. Teraz ogłosiło drugi i zarazem ostatni nabór projektów, w którym rozdzieli 89,4 mln zł. Co ciekawe, po środki mogą sięgnąć zarówno mikro, małe i średnie firmy (51,6 mln zł), jak i przedsiębiorstwa duże (35,7 mln zł), bo budżet konkursu podzielono na dwie odrębne pule.

Można spodziewać się dużej konkurencji, gdyż przedsiębiorcy nie mają w tej chwili wielu alternatyw. Stosunkowo mały budżet na pewno ją jeszcze spotęguje. Przy tak wielu chętnych spełnienie jak największej liczby kryteriów merytorycznych jest kluczowe, a znajdują się tam takie jak np. zgłoszenie patentu i wzoru użytkowego, czy

Wybrane firmy, które pozyskały dotacje na projekty celowe* w konkursie zorganizowanym przez NCBIR w 2012 r. (kwota dotacji w mln zł)



* W OSTATNIM KONKURSIE ZŁOŻONO 226 WNIOSKÓW

stworzenie nowych miejsc pracy związanych z działalnością B+R - mówi „Rz” Beata Tyłman, dyrektor w firmie doradczej PwC. Podkreśla też, że szczególnie zainteresowane tym konkursem są duże firmy

ze względu na to, że nie wymaga się od nich konsorcjów naukowo-przemysłowych.

Wśród najważniejszych zmian, które wprowadzono, należy wymienić obniżenie minimum wartości projektu

do 1 mln zł oraz wprowadzenie dodatkowego kryterium punktowego za tzw. samograniczenie, czyli wnioskowanie o mniejszą dotację niż należała. Nie wszyscy przedsiębiorcy mogą starać się o dotację, a jedynie ci, których projekty dotyczą tzw. średnich lub wysokich technologii - podkreśla Tyłman.

Na inną nowość zwraca uwagę Anna Zaleska, manager w firmie doradczej Crido Taxand. - Istotną zmianą jest skrócenie terminu oceny wniosków do 60 dni. Jeżeli NCBIR wywiąże się z tego terminu, zostanie to zapewne pozytywnie ocenione przez wnioskodawców i pozwoli na szybsze rozpoczęcie innowacyjnych projektów - tłumaczy.

NCBIR systematycznie udoskonala sposoby wsparcia innowacyjności opartej na badaniach naukowych z programów unijnych. Środki z „Innowacyjnej gospodarki” stanowią jeden z głównych filarów rozwoju nowych technologii. Są one tym skuteczniej wydawane, im szybciej podejmowane są decyzje o finansowaniu projektu - mówi „Rz” prof. Krzysztof Jan Kurzydowski, dyrektor NCBIR. - Skrócenie czasu wydania decyzji jest tym, na co czekali przedsiębiorcy, a nasz pilotażowy konkurs powinien stać się wyznacznikiem dla konkursów ogłaszanych w okresie 2014-2020 - dodaje szef NCBIR. Na wnioski od firm NCBIR czeka od 7 stycznia do 17 lutego.